

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2022r. S. R. zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. we W. kwotę 5.368,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 4.753,01 zł od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty, 615,00 zł od dnia 11 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 363 § 1 w zw. z art. 361 § 2 kc,
- art. 824¹ § 1 kc w zw. z art. 361 § 2 kc i art. 363 § 1 zd. 1 kc.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc
- art. 227 w zw. z art. 233 § 1 kpc
- art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła zamianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

S. O. rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych S. R. i zważył co następuje. Apelacja strony pozwanej nie ma żadnych uzasadnionych podstaw. S. O. w całości podziela bowiem zarówno ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd pierwszej instancji jak i argumentację prawną rozważań jego uzasadnienia, nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby jej powtarzania, a z którymi to ustaleniami oraz rozważaniami apelacja stanowi jedynie nieuzasadnioną polemikę. Skarżąca w teże apelacji podnosi przy tym szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, które sprowadzają się do dwóch kwestii, tj. po pierwsze niesłusznego w ocenie pozwanej przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji zasadności wysokości odszkodowania na podstawie obliczonych przez biegłego kosztów naprawy, pomimo faktycznej naprawy pojazdu przez poszkodowanego za niższą kwotę oraz po drugie uznania za zasadne poniesionych kosztów prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, pomimo prowadzenia (także w tym zakresie) przez stronę powodową profesjonalnej działalności.

Odnosnie pierwszej ze wskazanych kwestii S. O. podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, który za trafny uznał utrwalony już w licznych orzecznictwie, prezentowany w tym przedmiocie pogląd Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, a którego istota sprowadza się do tego, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego także wtedy, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania pojazd zostanie naprawiony. Dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże (a co w sprawie niniejszej bez wątpienia nie miało miejsca), że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie - stosownie do okoliczności sprawy - może ulec obniżeniu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego także utrwalony jest bowiem pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy - zasady

naprawienia szkody muszą być identyczne. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Tak więc odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy (zob. postanowienie, z uzasadnieniem, Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 51/18 oraz postanowienie, z uzasadnieniem, Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., III CZP 74/18). W okolicznościach sprawy dodatkowo już tylko zauważyć także należy, że z zeznań poszkodowanego, świadka S. N. (k. (...)) wynikało, iż naprawa samochodu nastąpiła przy użyciu części oryginalnych z logo producenta, a zarzut pozwanej, że prawdopodobnie były to części używane, stanowi nieuprawnioną dywagację, gdyż okoliczność ta w żaden sposób nie została przez skarżącą udowodniona. Z tych zatem przyczyn stanowisko strony pozwanej, że ustalając wysokość odszkodowania Sąd powinien był mieć na względzie koszty rzeczywiście poniesione przy wykonaniu naprawy, nie miało uzasadnionych podstaw.

Również zarzuty apelacji dotyczące drugiej ze wskazywanych kwestii nie miały żadnych uzasadnionych podstaw i również w tym przedmiocie S. O. w całości podziela stanowisko i argumentację Sądu pierwszej instancji. Przede wszystkim więc wbrew zarzutom i wywodom uzasadnienia apelacji uchodzi uwagi skarżącej, że prywatna kalkulacja kosztów naprawy została wykonana nie przez stronę powodową, a przez poszkodowanego, który nie prowadził, co jest bezsporne, w tej branży profesjonalnej działalności. Z tej zatem już przyczyny stanowisko skarżącej, że stronie powodowej nie są należne poniesione z tego tytułu koszty nie jest uzasadnione, skoro kosztami tymi pierwotnie obciążony został S. N. (k. (...)), a następnie dopiero scedował on na stronę powodową całość odszkodowania przysługującego mu w związku ze zdarzeniem z 3 września 2017r. umową przelewu z 26 lutego 2018r. (k. (...)). Trudno jest też przyjąć, że sporządzenie powyższej kalkulacji było niecelowe do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W sytuacji gdy poszkodowany za zaniżone uważał odszkodowanie przyznane mu przez pozwaną decyzją z 28 września 2017r. (k. (...)), to zasadnie zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, która została wykonana 28 grudnia 2017r. (k. (...)). Celowość sporządzenia takiej kalkulacji sprowadzała się zaś do tego, że przez jej wykonanie poszkodowany miał możliwość zweryfikowania prawidłowości stanowiska ubezpieczyciela, podjęcia decyzji co do domagania się wyższego odszkodowania i wreszcie miarodajnego sformułowania swojego żądania przy skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego. Taka też weryfikacja stanowiska ubezpieczyciela mogła prowadzić do skorygowania jego decyzji co do wysokości należnego poszkodowanemu świadczenia i uniknięcia sporu sądowego. Zauważyć należy, że pozwana nie zmieniła swojego stanowiska w postępowaniu likwidacyjnym, a co potwierdziła w toku niniejszej sprawy, wnosząc o oddalenie w całości żądania pozwu strony powodowej. Tymczasem jak wynikało ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego z zakresu m.in. wyceny wartości szkód komunikacyjnych (k. 118), koszt naprawy samochodu był istotnie wyższy od kosztu uznanego przez pozwaną, a nawet wyższy od wynikającego z powyższej prywatnej kalkulacji poszkodowanego (k. (...)). W takim zaś stanie rzeczy i z powyższych względów, trudno było uznać powyższy kwestionowany przez skarżącą koszt prywatnej kalkulacji, za poniesiony niecelowo w okolicznościach rozpoznawanej sprawy (zob. też uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego: z (...) maja 2019r., III CZP 68/18 i z 2 września 2019r., III CZP 99/18).

Ze wskazanych zatem względów, gdy zarzuty apelacji i wywody jej uzasadnienia, w żaden sposób nie podważyły trafności rozstrzygnięcia S. R. i jego argumentacji, apelacja ta nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Z powyższych przyczyn S. O., na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc.

Sygn. akt II Ca 665/22 Ś., dnia 6 kwietnia 2023 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)